

PROTOKÓŁ NR XVII/2025
z siedemnastej sesji Rady Gminy Świdnica
w dniu 22 października 2025 r.

W dniu 22 października 2025 r. w Gminnym Ośrodku Kultury w Świdnicy przy ul. Ogrodowej nr 37 odbyła się siedemnasta sesja Rady Gminy Świdnica. Obrady rozpoczęto 22 października 2025 r. o godz. 16:00, a zakończono o godz. 18:08 tego samego dnia.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski otworzył siedemnastą sesję Rady Gminy Świdnica. Przywitał wszystkich przybyłych na sesję radnych, sołtysów, pracowników urzędu oraz mieszkańców.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica poinformował, że obrady sesji są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Ponadto nagranie będzie udostępnione w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej Urzędu Gminy.

Przewodniczący Rady Gminy stwierdził quorum zdolne do podejmowania uchwał. W posiedzeniu wzięło udział 14 członków. Obecni:

1. Danuta Janek
2. Krystyna Kołłątaj
3. Izabela Kuchta
4. Maria Łysiak
5. Tomasz Marczewski
6. Daniel Mazurkiewicz
7. Wioletta Mazuro
8. Jadwiga Olejarz
9. Barbara Rogozińska-Klocek
10. Adam Szreder
11. Zofia Śmiejan
12. Rafał Trafala
13. Błażej Woźniak
14. Żaneta Ziemiańska

Nieobecny: Adrian Miarka

Ad 2. Przedstawienie porządku obrad sesji.

Przewodniczący Rady Gminy Tomasz Marczewski poinformował, że porządek obrad został przedstawiony radnym. Zapytał, czy ktoś z radnych wnosi uwagi do porządku obrad. Nikt z obecnych nie zgłosił uwag.

Porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Przedstawienie porządku obrad sesji.
3. Przyjęcie protokołu z XVI sesji Rady Gminy Świdnica w dniu 24 września 2025 r.
4. Sprawozdanie Wójta o jego pracach w okresie międzysesyjnym.
5. Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian do budżetu Gminy Świdnica na 2025 rok. (druk 112a)
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian do Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Świdnica na lata 2025-2038. (druk 113)
8. Podjęcie uchwały w sprawie podatku od nieruchomości. (druk 114)
9. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych. (druk 115)
10. Wolne wnioski i informacje.
11. Interpelacje i zapytania radnych.
12. Zamknięcie obrad.

Ad 3. Przyjęcie protokołu z XVI sesji Rady Gminy Świdnica w dniu 24 września 2025 r.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski zapytał, czy są uwagi do protokołu z XVI sesji Rady Gminy Świdnica w dniu 24 września 2025 r.

W związku z tym, że nie zgłoszono uwag, protokoły zostały przyjęte przez aklamację.

Ad 4. Sprawozdanie Wójta o jego pracach w okresie międzysesyjnym.

Wójt Gminy Świdnica Izabela Mazurkiewicz-Kąkol przedstawiła sprawozdanie z okresu od sierpnia do września:

1 sierpnia odbyło się posiedzenie Zarządu Związku Powiatowo-Gminnego w sprawie przejęcia działki w Piaskach należącej do Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa na rzecz Gminy Świdnica w celu budowy bazy transportowej przez wszystkie gminy członkowskie Związku, w module partnerstwa publiczno-prywatnego. Mamy już wstępną zgodę KOWR-u, poszła już decyzja KOWRu z Gorzowa do Warszawy. Czekamy na decyzję Ministerstwa w tej sprawie.

6 sierpnia spotkała się przedstawicielami firmy Energy Broker Poland w sprawie opracowania audytu energetycznego gminy i optymalizacji zużycia energii elektrycznej w gminie.

8 sierpnia odbyła się prezentacja kolejnych pięciu autobusów, które dotarły do Związku w ramach otrzymanego dofinansowania z Krajowego Planu Odbudowy. W sumie będzie ich dwadzieścia.

20 sierpnia spotkała się z dyrektorem Zespołu Szkolno-Przedszkolnego panią Agnieszką Kulczyńską w sprawie organizacji nowego roku szkolnego.

20 sierpnia uczestniczyła w Zgromadzeniu Związku Powiatowo-Gminnego.

22 sierpnia odbyło się Zgromadzenie Wspólników KZN SIM Lubuskie Trójmiasto. Wcześniej został odwołany poprzedni prezes, a obecnie został wybrany nowy - pan Wiesław Żrebiec, który ma bogate doświadczenie, jeśli chodzi o realizację zadań z zakresu KTBSów.

23 sierpnia odbyły się Gminne Dożynki. Podziękowała pani sołtys Letnicy i radzie sołeckiej, stowarzyszeniom, kołom gospodyń wiejskim i wszystkim sołtysom i radom sołeckim, które wzięły udział i w tym dniu były razem z nami.

25 sierpnia uczestniczyła w radzie pedagogicznej Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Świdnicy, gdzie wręczyła nauczycielom, pedagogom awanse zawodowe.

27 sierpnia spotkała się z Dyrektorem Żłobka w Świdnicy panią Martą Wikierską.

28 sierpnia spotkała się z Burmistrzem Nowogrodu Bobrzańskiego i Dyrektorem Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w sprawie przebudowy drogi krajowej nr 27, a także możliwości realizacji w przyszłości ścieżki rowerowej łączącej gminy.

28 sierpnia spotkała się z panią Beatą Pańtak i powierzyła jej z dniem 1 września stanowisko Dyrektora Szkoły Podstawowej im. Bartłomieja Pitiscusa.

1 września uczestniczyła w rozpoczęciu roku szkolnego w Świdnicy i Słonem.

2 września spotkała się z przedstawicielami Polskiego Związku Działkowców oraz Prezesem Ogrodów Działkowych w Wilkanowie.

3 września spotkała się z Dyrektorem Gminnego Żłobka panią Martą Wikierską.

3 września spotkała się z przedstawicielkami stowarzyszenia Pod Kosową Górą.

4 i 5 września uczestniczyła w wizycie studyjnej w zakresie rewitalizacji organizowanej przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego.

15 września spotkała się z Przewodniczącą Gminnej Rady Seniorów panią Bogumiłą Hajdasz.

16 września uczestniczyła w spotkaniu Zarządu Związku Powiatowo-Gminnego wraz z skarbnikami oraz Starostą Zielonogórskim panem Tadeuszem Pająkiem.

19 września spotkała się z mieszkańcami ulicy Kukulczej w Wilkanowie, w sprawie ścieżki rowerowej.

22 września spotkała się z członkami stowarzyszenia MTB Zielona Góra w sprawie ścieżki rowerowej przy wieży Bismarcka i realizacji kolejnego etapu budowy singletrack'a. Zadania będą realizowane przez stowarzyszenie przy partnerstwie gminy, Nadleśnictwa Zielona Góra i Miasta Zielona Góra.

22 września spotkała się z Dyrektorem Szkoły Podstawowej w Słonem w sprawach bieżących.

23 września w ramach spotkań z mieszkańcami spotkała się z przedstawicielem firmy Piaski Polskie. Jest to przedstawiciel firmy, która dwa lata temu otrzymała decyzję środowiskową w sprawie wydobywania piasku przy torach w Letnicy. Nasze stanowisko jest takie jakie było, czyli w oparciu o stanowisko mieszkańców. Tak też zostało to przedstawione na spotkaniu - jeżeli mieszkańcy są i będą przeciwni realizacji tej inwestycji, to stanowisko Wójta i Gminy jest tożsame z tym co wyrażają mieszkańcy. Firma zaczyna próbować w różnych miejscach pojawiać się i próbować rozmawiać z różnymi osobami będącymi również na stanowiskach. Zmienił się Nadleśniczy Nadleśnictwa Zielona Góra, nowym Nadleśniczym została nasza mieszkanka pani Marta Wiler, zmienił się Dyrektor Regionalny Lasów Państwowych, a tej firmie chodziło również o dojazd trasą leśną. Wcześniej było już stanowisko, że wola Nadleśnictwa jest taka jak wola mieszkańców, do momentu braku zgody na realizację

inwestycji przez mieszkańców, Nadleśnictwo również stoi na takim samym stanowisku. To udało się wypracować jeszcze z poprzednim Nadleśniczym, ale mamy nadzieję, że obecnie stanowisko się nie zmieniło. Został złożony przez tę firmę w Urzędzie Marszałkowskim wniosek o koncesję. Taką koncesję wydaje Starosta bądź Marszałek Województwa, a w tym konkretnym przypadku właśnie Marszałek. Natomiast żeby wydać taką koncesję prawo mówi o tym, że Marszałek musi zasięgnąć opinii organu, na którego terenie taka lokalizacja wydobywania kopalin miała by się odbywać. Jeszcze raz podkreślam, że moja opinia, jeżeli do mnie taki wniosek wpłynie, będzie negatywna. Według dzisiejszego stanu prawnego jest ona wiążąca dla Marszałka. Będę oczywiście w tej sprawie rozmawiać, ale informuję, że pewne kroki ze strony firmy są podejmowane. Wiem też, że rozmawiał z kilkoma sołtysami w tej sprawie, próbował kontaktować się też z panem Adamem, jako przedstawicielem stowarzyszenia Wspólna Letnica. Badają sytuację, badają teren, badają jakie jest nastawienie. Do momentu, kiedy wszyscy mamy jedno stanowisko to stanowisko jest niezmiennie. W tym spotkaniu uczestniczyła również Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju pani Magdalena Dotka oraz Zastępca kierownika pan Paweł Rawdanis.

26 września spotkała się z panią Skarbnik oraz Wicewojewodą panem Tomaszem Nesterowiczem. Próbowaliśmy pozyskać dofinansowanie na realizację naszego dawnego tematu jak budowa przedszkola, bo jest możliwe pozyskanie środków na zadania, które zostały już zrealizowane. Wniosek nie przeszedł pod względem formalnym ze względu na to, że część tych środków w wysokości 76 tysięcy poszło na wyposażenie i to zaważyło na tym, że środków z Ministerstwa nie udało się pozyskać.

26 września spotkała się z Z-cą Dyrektora Zarządu Dróg Wojewódzkich panem Krzysztofem Kocikiem w sprawie remontu ulicy Długiej, chodnika w Wilkanowie do przystanku i innych tematów np. drogi w kierunku Drzonowa. Są to trudne rozmowy, bo tych środków na drogi jest mało, nie ma ich w budżetach krajowych ani w zagranicznych. Są to tylko środki bieżące, jeśli chodzi o remonty, więc wspólnie uzgodniliśmy, że etap, który się zakończył od Ochli do Świdnicy, to jego kontynuacja do skrzyżowania z ulicą Długą będzie realizowana prawdopodobnie w przyszłym roku. Natomiast jeżeli chodzi o drogę na ulicy Długiej aż do Dino w kierunku do Buchałowa, to uzgodniliśmy, że będziemy wymieniać fragmentami po kolei dywanik. Wiemy wszyscy jak wygląda ta droga, że siada podbudowa i ten dywanik też należy wymieniać, więc w ramach remontu mam nadzieję, że uda się to rozpocząć już w przyszłym roku, ale czas pokaże jakie środki Województwo przekaże do Zarządu Dróg Wojewódzkich na realizację remontów dróg.

7 października spotkała się z młodzieżą szkół zarówno w Słonym, jak i w Świdnicy. Młodzież włączyła się do dyskusji na temat życia w Gminie, co widzą dobrego, co im przeszkadza. Była to twórcza dyskusja i wiele ciekawych pomysłów, ale również problemów jakie mają, zostało poruszonych.

8 października odbyła się wizyta studyjna studentów Wydziału Architektury i Zagospodarowania Przestrzeni. Ta wizyta odbyła się nad Zalewem, bo chcielibyśmy wejść na kolejny etap współpracy. Studenci będą pracować przez semestr nad tym, jak by widzieli nasz Zalew jako miejsce, gdzie można odpocząć, gdzie można się zintegrować, pospacerować. Zobaczymy jaka będzie twórczość studentów i zrobimy z tego wystawę. Dla nich jest to konkurs, w którym do wygrania przewidziana jest niewielka nagroda pieniężna, a później możliwość realizacji z biurem projektowym.

9 października spotkała się z nowym Prezesem SIM-u. Otrzymaliśmy pozwolenie na budowę w zakresie zagospodarowania miejsca w Letnicy przy blokach, gdzie mamy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego na budowę mieszkań. Rozpoczęły się już prace nad złożeniem wniosku do Banku Gospodarstwa Krajowego nad pozyskaniem środków finansowych na realizację tego zadania.

9 października spotkała się z wykonawcą boiska sportowego w Świdnicy - aktualnie trwa budowa przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym, będzie to dopełnienie całości kompleksu edukacyjno-sportowego, żeby dzieci i młodzież oprócz placu zabaw i hali sportowej, przedszkola, żłobka i szkoły mieli również możliwość czynnego fizycznie uczestnictwa w zajęciach także po godzinach lekcyjnych.

10 października odbyło się spotkanie, w którym uczestniczył Prezes Ogródków Działkowych Wilkanów. Jak wiadomo trwa protest działkowców, przeciw budowie ścieżki rowerowej, która przebiegać będzie przez teren ogródków działkowych. Próby mediacji pomiędzy Gminą a Prezesem działkowców nie przyniosły skutków. Nie ma chęci współpracy ze strony działkowców.

10 października spotkała się z paniami Dyrektorkami Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Świdnicy.

13 października odbyło się posiedzenie Zarządu Związku Powiatowo-Gminnego. Cały czas pracujemy nad projektem budowy bazy, ale także realizacji projektu z KPO.

13 października uczestniczyła w obchodach Dnia Edukacji Narodowej w Słonem. Pani Sekretarz była obecna w Świdnicy.

14 października spotkała się kolejny raz z przedstawicielem firmy Piaski Polskie. Stanowisko jest niezmiennie.

14 października spotkała się z mieszkańcami ul. Wiśniowej w Wilkanowie.

W dniach od 15 do 17 października uczestniczyła w Konwencji Gmin Województwa Lubuskiego.

20 października uczestniczyła w Walnym Zgromadzeniu Stowarzyszenia Lubuskie Trójmiasto.

20 października odbyło się spotkanie z księdzem proboszczem Parafii Leśniów Wielki i wykonawcą remontu kościoła w Drzonowie, na które pozyskaliśmy dofinansowanie w kwocie 1,4 mln złotych. Umowa jest do lipca 2026 roku. Rozmawialiśmy o harmonogramie prac, nie ma obaw co do dotrzymania terminu realizacji.

Ad. 5. Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski poinformował, że wszelkie działania podejmowane przez niego w tym okresie związane były z bieżącą działalnością Rady i biura rady. Uczestniczył w obchodach Dnia Edukacji Narodowej w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Świdnicy. Złożył życzenia i wyrazy uznania dla wszystkich pracowników związanych z edukacją w naszej gminie, dla nauczycieli i obsługi.

Ad. 6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian do budżetu Gminy Świdnica na 2025 rok. (druk 112a)

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica poprosił o opinię z posiedzenia wspólnego komisji. Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Lokalnego Izabela Kuchta poinformowała, że opinia jest pozytywna, przy 12 głosach „za”, bez głosów „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica otworzył dyskusję w sprawie uchwały. Nikt z radnych nie zabrał głosu, dlatego Przewodniczący zamknął dyskusję. W związku z tym, że dodatkowych pytań nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie, które przeprowadzone zostało zgodnie z art. 14 ust.2 ustawy o samorządzie gminnym.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zmian do budżetu Gminy Świdnica na 2025 rok. (druk 112a).

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (13)

Danuta Janek, Krystyna Kołataj, Izabela Kuchta, Maria Łysiak, Tomasz Marczewski, Daniel Mazurkiewicz, Wioletta Mazuro, Jadwiga Olejarz, Barbara Rogozińska-Klocek, Zofia Śmiejan, Rafał Trafala, Błażej Woźniak, Żaneta Ziemiańska

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Adam Szreder

NIEOBECNI (1)

Adrian Miarka

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że uchwała NR XVII/112/2025 została przyjęta przez Radę Gminy Świdnica.

Ad 7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian do Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Świdnica na lata 2025-2038. (druk 113)

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica poprosił o opinię z posiedzenia wspólnego komisji. Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Lokalnego Izabela Kuchta poinformowała, że opinia jest pozytywna, przy 12 głosach „za”, bez głosów „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica otworzył dyskusję w sprawie uchwały. Nikt z radnych nie zabrał głosu, dlatego Przewodniczący zamknął dyskusję. W związku z tym, że dodatkowych pytań nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie, które przeprowadzone zostało zgodnie z art. 14 ust.2 ustawy o samorządzie gminnym.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zmian do Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Świdnica na lata 2025-2038. (druk 113).

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (13)

Danuta Janek, Krystyna Kołłątaj, Izabela Kuchta, Maria Łysiak, Tomasz Marczewski, Daniel Mazurkiewicz, Wioletta Mazuro, Jadwiga Olejarz, Barbara Rogozińska-Kłoczek, Zofia Śmiejan, Rafał Trafala, Błażej Woźniak, Żaneta Ziemiańska

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Adam Szreder

NIEOBECNI (1)

Adrian Miarka

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że uchwała NR XVII/113/2025 została przyjęta przez Radę Gminy Świdnica.

Ad 8. Podjęcie uchwały w sprawie podatku od nieruchomości. (druk 114)

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica poprosił o opinię z posiedzenia wspólnego komisji. Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Lokalnego Izabela Kuchta poinformowała, że opinia jest pozytywna, przy 9 głosach „za”, 1 głos „przeciw” i 3 głosy „wstrzymujące się”.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica otworzył dyskusję w sprawie uchwały. Nikt z radnych nie zabrał głosu, dlatego Przewodniczący zamknął dyskusję. W związku z tym, że dodatkowych pytań nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie, które przeprowadzone zostało zgodnie z art. 14 ust.2 ustawy o samorządzie gminnym.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie podatku od nieruchomości. (druk 114).

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (11)

Krystyna Kołłątaj, Izabela Kuchta, Maria Łysiak, Tomasz Marczewski, Daniel Mazurkiewicz, Wioletta Mazuro, Barbara Rogozińska-Kłoczek, Zofia Śmiejan, Rafał Trafala, Błażej Woźniak, Żaneta Ziemiańska

PRZECIW (1)

Adam Szreder

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Danuta Janek, Jadwiga Olejarz

NIEOBECNI (1)

Adrian Miarka

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że uchwała NR XVII/114/2025 została przyjęta przez Radę Gminy Świdnica.

Ad 9. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych. (druk 115)

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica poprosił o opinię z posiedzenia wspólnego komisji. Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Lokalnego Izabela Kuchta poinformowała, że opinia jest pozytywna, przy 11 głosach „za”, bez głosów „przeciw” i 2 głosy „wstrzymujące się”.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica otworzył dyskusję w sprawie uchwały. Nikt z radnych nie zabrał głosu, dlatego Przewodniczący zamknął dyskusję. W związku z tym, że dodatkowych pytań nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie, które przeprowadzone zostało zgodnie z art. 14 ust.2 ustawy o samorządzie gminnym.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych. (druk 115).

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (12)

Krystyna Kołłątaj, Izabela Kuchta, Maria Łysiak, Tomasz Marczewski, Daniel Mazurkiewicz, Wioletta Mazuro, Jadwiga Olejarz, Barbara Rogozińska-Kłoczek, Zofia Śmiejan, Rafał Trafala, Błażej Woźniak, Żaneta Ziemiańska

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Danuta Janek, Adam Szreder

NIEOBECNI (1)

Adrian Miarka

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że uchwała NR XVII/115/2025 została przyjęta przez Radę Gminy Świdnica.

Ad 10. Wolne wnioski i informacje.

Radny Adam Szreder - Z radością przyjąłem informację, że zakończył się pierwszy etap remontu zboru poewangelickiego. Czytałem dokumentację przetargową, w której były zawarte projekty budowlane i jak będę mógł 9 listopada to przyjdę zobaczyć, czy jest tak pięknie jak w dokumentacji. Myślę i mam nadzieję, że ten obiekt będzie służył wszystkim mieszkańcom, bo to tak jak zawsze podkreślam, jest to budynek i obiekt kulturalny, który będzie służył nie tylko dla mieszkańców Letnicy, ale na pewno będzie rozślawiał całą Gminę co najmniej na arenie wojewódzkiej. Druga sprawa – kopalnia w Letnicy. Pani Wójt wspomniała, że odbyło się spotkanie. Rzeczywiście przedstawiciel firmy/spółki, kontaktował się ze mną mailowo, próbował telefonicznie, ale powiem szczerze nie podałem mu swojego prywatnego numeru telefonu z uwagi na treść maili jakie do mnie wysyłał. Również nie spotkałem się z panem

z prostej przyczyny - podobnie jak pani Wójt nie chciałem uczestniczyć w indywidualnych rozmowach, ponieważ uważam, że jako pojedynczy radny nie mam uprawnień do tego, żeby prowadzić jakiejkolwiek negocjacje, jakiejkolwiek ustalenia z przedsiębiorcą jakimkolwiek. Dlatego też, to był podstawowy powód, dla którego z panem się nie spotkałem, a zwłaszcza też nie będę tłumaczył się z tego co wydarzyło się 2 czy 3 lata temu, czyli protestu mieszkańców, bo to był tak naprawdę protest mieszkańców i każdy z nas miał do tego prawo, żeby się temu sprzeciwić. Nie ukrywam, że trochę szkoda, bo przyszedłbym na to spotkanie jakbym został zaproszony do pani Wójt, ale jak będą kolejne to oczywiście w towarzystwie urzędników, pani Wójt, mogę wtedy uczestniczyć w takim spotkaniu i wyrazić jasno swoją opinię, która oczywiście nie uległa zmianie. Ja nadal podtrzymuję, że ta inwestycja jest nam niepotrzebna, a wręcz szkodliwa i chciałem tylko odpowiedzieć, w odniesieniu do tej decyzji środowiskowej, która tam została wydana doszła jeszcze jedna sprawa - tam został ustalony zabytek grodzisko. Jest wpisany do Wojewódzkiej Ewidencji Zabytków. Jest na to decyzja wydana przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, jest prawomocna i to też jest jednym z argumentów, dla których ta inwestycja nie powinna tam mieć miejsca.

Kolejna sprawa, którą chciałbym poruszyć to niezmiennie wodociąg w Letnicy. Zgodnie z procedurami i uchwałami Rady Gminy złożyłem wniosek do budżetu. Ja bardzo dziękuję, bo dostałem bardzo szybko odpowiedź z Zakładu Usług Komunalnych, ale niestety ta odpowiedź, jest dla mnie wysoce niezadowolająca, a wręcz przepraszam za określenie, chyba trzeba mieć tupet, żeby w ten sposób pisać do mnie po tak długiej korespondencji. Po pierwsze, jeżeli odwołujemy się do inwestycji, bo tu jest napisane, że oczywiście jak zostaną zrealizowane jakieś inwestycje wieloletnie, a w ogóle jak dostaniemy dofinansowanie, to wtedy możemy na ten temat porozmawiać, jak znajdzie się dofinansowanie to wtedy oczywiście ten wodociąg zostanie wybudowany. Ja bym tylko chciał zwrócić uwagę na dwie rzeczy o czym już pisałem wcześniej. Po pierwsze, w interpelacji z 30 listopada 2022 roku wskazywałem, że Gmina nie może tłumaczyć się brakiem środków finansowych i jest na to jasny wyrok czy orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. To są zadania własne i na to pieniądze muszą być, jeżeli Państwo sobie życzą mogą to przytoczyć. Jest jasno powiedziane, że w ten sposób tłumaczyć się nie można, że nie ma pieniędzy albo nie ma dofinansowania. Druga sprawa, jeżeli odnosimy się do inwestycji, na co też wskazywałem już kilka lat temu i proponowałem, żeby to zrobić, to Gmina powinna mieć plan modernizacji sieci wodociągowej i urządzeń kanalizacyjnych - tak mówi ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków. Nie ma takiego planu do tej pory i ja tak naprawdę nie wiem do czego się odnieść, na co ja mam czekać i do kiedy? Sytuacja jest taka, że wodociąg jest w bardzo złym stanie, zresztą już nie będę się powtarzał, bo to było mówione wielokrotnie. Przebiega przez prywatne działki i tak naprawdę nie dość, że narusza własność, to jeszcze narusza nasze poczucie bezpieczeństwa. Ja sobie nie wyobrażam awarii przy fundamentach np. budynku, bo musiałbym działać już wbrew sobie, żeby potem gdzieś się skarżyć na to w jakichś instytucjach. Nie chcę tego robić, bo ja po prostu nie należę do tego typu ludzi. Dlatego ja bym prosił jednak o zweryfikowanie tych planów i tak jak proponowałem, tak jak żeśmy rozmawiali chyba kilka miesięcy temu, róbmy po kolei, róbmy jakimiś etapami ten wodociąg. Dofinansowania nie ma i póki co chyba nie będzie, bo na to się przynajmniej nie zanosz. Dlatego o jakim my dofinansowaniu mówimy? Z jakiego programu? Programów rządowych nie ma, przecież wiemy, że są zawieszone. Z tego co czytam w prasie fachowej, samorządowej, to nie zanosz się na to, że taki program jakimkolwiek, oprócz tego programu budowy dróg, tej byłej schetynówki, czy cokolwiek znowu wystartuje. Środków unijnych na to też nie ma. Znaczący może są, ale w powiązaniu z inwestycjami kanalizacyjnymi, o ile się dobrze orientuję. My nie mamy problemu z kanalizacją, mamy tylko problemy z wodociągiem, a bez tej kanalizacji my po prostu takiej inwestycji, z udziałem środków zewnętrznych, przynajmniej na stan obecny, nie zrealizujemy.

Wójt Gminy Świdnica Izabela Mazurkiewicz-Kąkol - Chciałabym przypomnieć wszystkim Państwu, ale też mieszkańcom, którzy słuchają, że w moim programie wyborczym i naszym radnych, był wodociąg w Letnicy. Proszę o Pana zaufanie, bo ja ten temat na pewno dowiozę. Nie wiem jaka była treść tego pisma, natomiast to co ustaliłam z panią Kierownik to żeby informacja też poszła taka do Pana, w bieżącym miesiącu czy październiku bądź we wrześniu, już nie pamiętam w tej chwili, natomiast niedawno otrzymaliśmy dopiero pozwolenie na budowę...

Radny Adam Szreder - Uważam, że to jest krok w dobrą stronę.

Wójt Gminy Świdnica Izabela Mazurkiewicz-Kąkol - Pozwolenie na budowę, wiemy, że jest ważne 3 lata. To nie oznacza, że my już w przyszłym roku musimy rozpocząć inwestycję. Szereg tych inwestycji, które dzisiaj się też toczą to one się skończą dopiero w przyszłym roku. Więc dajmy możliwość przepracowania tych wszystkich inwestycji wielomilionowych, które trzeba zakończyć, rozliczyć, pozyskać środki zewnętrzne i możemy zabierać się za kolejne trudne i duże tematy, a wodociąg w Letnicy będzie tematem dużym. Więc zadecydowałam, przyznam to była moja decyzja, że do tematu wrócimy w roku 2027 i zrealizujemy wodociąg w Letnicy w jednym etapie. Ja nie chcę tego rozgrzebywać i robić tego na etapy, bo to naprawdę nie żadnego sensu, tym bardziej, że my nie musimy tego wodociągu wprowadzić w każdym miejscu, bo część sieci jest nowa, więc nie będziemy jej wymieniać. Poprowadzimy ją jakby w jednym zadaniu, w jednym roku, po to żeby móc to rozliczyć. Być może nie wie Pan o tym, ale skorzystaliśmy, tak jak w przypadku toalety w Letnicy z Krajowego Planu Odbudowy i tak samo skorzystaliśmy na szkole w Koźli i ścieżce rowerowej, która jest w tej chwili też realizowana. W tej chwili tak jak powiedziałam, jest to temat trudny, mamy tam kłopot, nie wiem jak to się zakończy, ale ścieżka będzie wybudowana prędzej czy później. Toczą się sprawy w LUW-ie i w SKO, jest tego masa a my na wszystko musimy odpowiadać i ustosunkowywać się tak jak prawnicy, a my nie jesteśmy prawnikami. Więc temat jest naprawdę trudny i złożony. Dodatkowo 10-cioro mieszkańców ulicy Kukułczej również protestuje przeciwko ścieżce rowerowej. Zajmując pas drogowy wiele lat temu, nie wiem, czy było przyzwolenie czy nie było, nie chcę do tego wnikać, natomiast zostało zagospodarowane przez mieszkańców i dzisiaj mieszkańcy mówią – dlaczego Pani nam chce coś zabrać? Ale ja nie chcę nikomu niczego zabrać. Ja bym chciała poprowadzić ścieżkę rowerową na terenie gminnym, naszym, gdzie właścicielem jest Gmina Świdnica, a jeżeli ktoś coś zbudował, to dzisiaj musi liczyć się z pewnymi konsekwencjami, nad czym też ubolewam. Ale ja nie mogę podchodzić jednostkowo do realizowanych zadań, bo są to zadania celu publicznego, a nie grupy 5-ciu 10-ciu osób. Naprawdę ja rozumiem te frustracje i niepokoje, ale też próbuję z mieszkańcami mediować. Różnie to wygląda, różne są ich działania. Są trudne tematy do realizacji i ja chciałabym skończyć pewne rzeczy, które są dla nas wszystkich wysiłkiem i rozpocząć te duże, które czekają. Żeby miał Pan też i mieszkańcy poczucie bezpieczeństwa, że my to zrealizujemy, bo my to zrealizujemy. Dlatego też wystąpiliśmy do Banku Gospodarstwa Krajowego o środki, które są naznaczone jako środki z Krajowego Planu Odbudowy i pozyskaliśmy na to pożyczkę 0% tak jak to było w przypadku innych zadań do 30-stu lat spłaty. Dlatego postanowiłam, że zostało to przesunięte, ale nie ma też najmniejszego problemu, żeby to zadanie również wpisać do WPF-u. Będzie jeszcze wtedy pozwolenie na budowę aktualne i na pewno to zadanie zrealizujemy.

Radny Adam Szreder - Bardzo dziękuję za tą wypowiedź, rzeczywiście uspokoiła mnie Pani tymi informacjami. Nie miałem wiedzy, że będzie zaciągana pożyczka. Oczywiście cieszę się, że jest to postawione jako priorytet, ponieważ nie jest to jakiś wymysł, powiedzmy sobie, inwestycji, która może być zrealizowana, ale nie musi, tylko jest to infrastruktura krytyczna

i wiemy z czym to się wiąże. Więc będziemy czekać w takim układzie cierpliwie i oby się nie wydarzyło, mam nadzieję, że tak będzie.

Wójt Gminy Świdnica Izabela Mazurkiewicz-Kąkol - Jeszcze dopowiem, jeżeli chodzi o ten wodociąg, że kosztorys jest na ponad 4 miliony złotych, więc też musimy mieć świadomość, że jest to duży wydatek, jeśli chodzi o budżet. Dlatego w taki sposób zostało to też zaplanowane.

Radny Adam Szreder - Widziałem, że rzeczywiście tam są odcinki, wiem jak ten wodociąg będzie kładziony, poprosiłem o mapę, także rzeczywiście nie dotyczy to wszystkich domów. Tam, gdzie są nowe domy to mamy nowy wodociąg i nie ma sensu tam wymieniać wodociągu, który był kładziony 10 lat temu. Ale ja mówię o tej starej części wsi, czyli ten wodociąg albo jest jakas samoróbką, albo gdzieś tam nie wiadomo, bo w ogóle na to nie ma żadnej dokumentacji. W takim razie czekamy na pozytywne decyzje i rzeczywiście może wpisanie tego do WPF-u będzie dobrym rozwiązaniem. Zawsze, kiedy pojawią się środki będzie można czy przetarg zrobić, czy już wcześniej jakieś kroki, bo 4,5 miliona to jest duże zadanie. Trzeba będzie zrobić na to postępowanie przecież, podpisać umowy i przemyśleć całą tę inwestycję, ponieważ jeżeli będzie to kładzione przyciskami, czy będziecie Państwo wymieniać grunt, czy będą od razu utwardzane drogi, bo to będzie przecież praktycznie wszystko tam wyrócone do góry nogami. Mam jeszcze pytania dotyczące budowy parkingu przy cmentarzu, bo rozpoczęły się jakieś prace i tak naprawdę te prace zakończyły się tylko na jakimś tam wyrównaniu, nie wiem zebraniu ziemi i chciałbym się zapytać, kiedy ta drobna inwestycja zostanie zrealizowana?

Wójt Gminy Świdnica Izabela Mazurkiewicz-Kąkol - Nie jest ona wpisana w tym roku w budżet, nie wiem jak będzie to wyglądało, jeśli chodzi o przyszłoroczny. Nie widziałam jeszcze też propozycji jednostek i referatów do budżetu. Dopiero będziemy z panią Skarbnik rozpoczynać pracę nad budżetem przyszłorocznym. Jeżeli jakieś prace się rozpoczęły, to byliśmy, że tak powiem, po słowie z wykonawcą drogi powiatowej i pewne rzeczy miał nam tam zrobić, więc nie odpowiem teraz Panu czy te wszystkie prace, które były zamierzone on zrobił, czy to jest tylko początek. Więc na ten moment na pewno w tym roku ten parking nie powstanie do końca.

Radny Adam Szreder - Ja się domyślam, że nie powstanie, bo my już mamy drugą połowę października. Jeszcze mam jedno pytanie...

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka - Ja może dopowiem jeszcze, nie wszyscy się wywiązali z tych zobowiązań, o których mówiła pani Wójt. Poza tym, te plany się zmieniły po tych wszystkich wydarzeniach związanych z realizacją innych inwestycji, tylko tyle powiem, nawiązując co wcześniejszych wypowiedzi. Niestety siły i środki musieliśmy przełożyć na wyjaśnianie spraw związanych z budową ścieżki.

Radny Adam Szreder - Rozumiem. Natomiast tam też jest dokumentacja jakaś zrobiona i trzeba byłoby chyba ...

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka - Pilnujemy tych okresów realizacji i niestety, nie wszystko nam się udaje zamykać do końca w danym roku.

Radny Adam Szreder - Proszę mi wierzyć, że przed świętem zmarłych po prostu dużo osób mnie o to pyta. Co z tym parkingiem, bo w tym momencie tam jest rozgrzebane, jest błoto i nie wygląda to dobrze. Dlatego pytam ewentualnie, kiedy będzie zrobione.

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka - Ja sobie zapiszę i postaram się, bo naciskamy, ale nie zawsze podmioty zewnętrzne reagują tak jak byśmy chcieli.

Radny Adam Szreder - Dobrze, dziękuję. Jeszcze pytanie mam odnośnie tego SIM-u. Ile tam mieszkań powstanie?

Wójt Gminy Świdnica Izabela Mazurkiewicz-Kąkol - 21. Trzy budynki.

Radny Adam Szreder - To jeszcze jeden temat, taki trochę mniej przyjemny, ale myślę, że w końcu muszę o tym powiedzieć, żeby pewne sprawy tutaj uporządkować. Mam taką prośbę, bo Przewodniczącego. Na sesji absolutoryjnej wielokrotnie Pan to powtarzał, aby uważać na słowa i przede wszystkim, aby nie dochodziło do naruszenia dóbr osobistych. Chciałbym Pana prosić, aby to obowiązywało na każdej sesji, nie tylko na absolutoryjnej, ponieważ mamy do czynienia z taką sytuacją, zresztą to miało miejsce w lipcu, ja się nie odniosłem do tego, ale myślę, że czas powiedzieć o tym, że są wystąpienia, które naruszają moje dobro osobiste. Dlaczego? Ponieważ mieszkaniowiec się wypowiada mając albo niepełną albo zupełnie wydumaną wiedzę na temat pewnych spraw i formułuje wobec mnie publicznie uwagi, nieprawdziwe uwagi. Co oczywiście w sposób istotny ma wpływ na zaufanie chociażby wyborców do mojej osoby. Ja nie biorę udziału w żadnych awanturach, że tak powiem związanych z drzewami. Nie byłem prowodyrem tego, nie chcę się tłumaczyć. Również nie jestem redaktorem czy administratorem gazety internetowej czy facebookowej. Jeżeli coś piszę, to piszę zawsze pod swoim nazwiskiem i na swoim profilu. Chciałbym, żeby to jasno zabrzmiało. Natomiast zdarza się, że są wystąpienia czy to mieszkańca, czy kogoś innego, który najwyraźniej posiada błędne informacje i formułuje tutaj publicznie, gdzie ja pełnię publiczną funkcję, wobec mnie nieprawdziwe zarzuty. Bardzo bym prosił o powstrzymanie się od takich wystąpień przeciwko mnie, jeżeli nie ma się konkretnej wiedzy. Ja bym bardzo nie chciał, to co powiedziałem i nawiązę, bo do tego co powiedziałem poprzednio, abyśmy się spotkali w sądzie, jeżeli chodzi o naruszenie dóbr osobistych z dwóch względów. Po pierwsze, nie jest to w mojej naturze, ja się nie chcę ciągać po sądach. Po drugie, taka sprawa i dwie osoby, które są tutaj na tej sali o tym wiedzą, taka sprawa jest bardzo nieprzyjemna i uciążliwa zarówno dla strony powodowej jak i dla strony pozwanej. Dlatego jeżeli ktoś nie jest pewny tego co mówi, to lepiej niech się nie odzywa. Przede wszystkim niech nie wypowiada swoich niesprawdzonych informacji publicznie w moim kierunku, czy to też kogoś innego, nie tylko to mnie dotyczy. Bardzo bym o to prosił, bo ja nie po to tutaj przychodzę, żeby wysłuchiwać takich rzeczy. Jeżeli oczywiście będzie jakaś moja wina, coś jako radny zawinię czymś albo zaniedbam, to przyjmuję „na klatę”. każdą krytykę. Każda krytyka jest budująca, natomiast nie życzę sobie i nie będę tolerował pod żadnym względem formułowania nieprawdziwych wniosków wobec mojej osoby. Niezależnie od tego kto by to był. Powiem to po raz pierwszy i po raz ostatni, tak żeby była jasność, nie wskazując osób, które tutaj troszeczkę chyba się zapędziły. Dziękuję, nie chcę na ten temat prowadzić więcej dyskusji.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski - Ja tylko chcę zwrócić jedną uwagę -oczekuje Pan ode mnie większej roli cenzora? Czy w ogóle roli cenzora? Dobrze rozumiem?

Radny Adam Szreder - Szanowny Panie Przewodniczący, ma Pan uprawnienia statutowe, przecież ja nie będę Pana uczył statutu.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski - Nie musi Pan uczyć statutu, tylko precyzyjnie zadając pytanie.

Radny Adam Szreder - Precyzyjnie Panu odpowiadam. Bardzo proszę o reagowanie na takie wystąpienia dlatego, że nikt z nas tutaj nie chce być obrażany. Może jeszcze dodam, bo tak mi troszeczkę to umknęło, jeżeli ktoś się wypowiada i używa pewnych pojęć to niech też sprawdzi ich znaczenie. Tak przeczytałem sobie w protokole z ostatniej sesji, że ktoś tutaj mówił o hejcie. Jestem bardzo ciekawy czy wie w ogóle co to jest hejt i czy wie, że hejt jest po prostu przestępstwem określonym w Kodeksie Karnym. Jeżeli komuś zarzuca się hejt, to już jest grubo, to musi mieć na to naprawdę dowody. Trzeba odróżnić hejt, tak jak już kiedyś to tłumaczyłem, od konstruktywnej krytyki, jeżeli taka ma miejsce. Dlatego zwracam na to uwagę, żeby nie żonglować, przypuszczam, pojęciami, których znaczenia się nie zna.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski - Panie Adamie, pragnę zwrócić uwagę na jedną bardzo ważną rzecz - Pan, ja, wszyscy członkowie Wysokiej Rady, pełnimy funkcje publiczne, jesteśmy osobami publicznymi. Nasza praca wiąże się z tym, że jesteśmy na widoku i często ulegamy krytyce. Nie dlatego, że źle wykonujemy swoją pracę, nie tylko dlatego, bo pewnie się zdarzają takie przypadki, ale też dlatego, że w ogóle ją wykonujemy, też dlatego, że być może jej wcale nie wykonujemy. Ile głów tyle zdań, każdy ma swoje. Proszę mi powiedzieć w jaki sposób ja, nie będąc sądem, mam ocenić co wypowiadająca osoba mówi, czy to co mówi jest rzeczywiście prawdą czy jest oszczerstwem. Nie można cenzorować obywatela. Obywatel jest od tego, żeby władzę jakakolwiek by ona nie była: wykonawczą, uchwałodawczą, ustawodawczą, w zależności od szczebla, żeby jej pilnować i żeby zwracać uwagę. Obywatel ma prawo do wyrażania swojej opinii. Problem polega na tym, że w momencie, kiedy była ta sesja, była poruszana sprawa psów i mieszkańca z terenu naszej gminy, to on nie jest osobą publiczną. My podejmując się tego działania liczymy się z tym, że ktoś może źle o nas mówić, że ktoś może nas hejtować, tylko z tego względu, że my jesteśmy na widoku, że wszyscy wiedzą o tym co robimy, jak robimy, albo chociaż tak im się wydaje. Ale zwykły mieszkaniec, który sobie mieszka obok, za płotem, ma kawałek swojej ziemi, nikomu nie zawadza, może coś źle robi. Ja tu widzę dużą różnicę z tego względu, że my mamy w swej naturze rozmawianie, komentowanie, wyrażanie opinii zgodnie z naszym poglądem, światopoglądem, z naszą wiedzą lub jej brakiem. Nie wydaje mi się, żebym popełnił błąd nie przywołując mieszkańca do porządku, bo źle wyraża się o radnym. Przypomnę, że w tej Radzie i poprzedniej kadencji, zarówno Radni jak i mieszkańcy źle się wypowiadali o przewodniczącym. Mógłbym wystąpić do sądu w obronie swoich praw czy dóbr osobistych. To jest moja decyzja, Pan podejmie swoją. Nie wydaje mi się, jeszcze raz powtarzam, żebym w tym zakresie popełnił błąd. Jeżeli Pan w jakiś sposób nie radzi sobie, z tym, że ktoś może o Panu źle mówić, ja rozumiem, że wszyscy mamy w naturze, że lubimy jak o nas się dobrze mówi, to ja odsyłam do nagrań z wcześniejszych sesji. Daleko nie będę szukał, bo przykład siedzi po mojej lewicy, proszę sobie przypomnieć między innymi Pana słowa, które padały pod adresem chociażby pani Wójt. Mało tego, przed chwilą pytałem Pana Radnego, kiedyś Pan na początku poprzedniej kadencji bardzo żywiołowo, teraz już widzę, że mniej, a może to wynika z braku zainteresowania Pana profilem na Facebook-u, bardzo często i mocno, w ostrych naprawdę ostrych słowach, komentował Pan poczynania radnych i władz gminy. Chciałem się upewnić u pana radnego czy jeszcze mamy te materiały, zrzuty z Facebook-a, bo liczę się z tym, że i Pan mnie przed sąd pozwie. Pan potrafił powiedzieć o radnym panu Danielu Mazurkiewicz, że ma „kompleksy małego ptaszka”. Jeżeli Pan sobie życzy to przedstawię

dowód przed sądem, czekam na wezwanie. Więc Szanowny Panie, jeżeli mamy się mierzyć, mierzymy się równą miarą.

Radny Adam Szreder - Ja nie chcę przypominać co pan Radny Mazurkiewicz wypisywał na mój temat, bo też mam zrzuty. Więc Pan mnie kompletnie nie rozumiał, Panie Przewodniczący. Ja tylko zmierzam do tego, żeby Pan zwracał na każdej sesji uwagę na temat naruszania dóbr osobistych. Co to oznacza? Jeżeli nawet wysławiam się krytycznie o kimś, ale mówię prawdę i ma to pokrycie w rzeczywistości, to mam do tego prawo. Powiedziałem, że jeżeli coś zrobię źle, to ja przyjmę tę krytykę. Ale czym innym jest opieranie się o nieprawdziwe informacje, ja o tym mówię i proszę tą subtelną różnicę zrozumieć. Jeżeli ktoś czyni zarzuty publiczne, opierając się o nieprawdziwe informacje, nie sprawdzone, to wtedy dochodzi do pomówienia i zniesławienia. Jeżeli ktoś krytykuje, ponieważ nie podoba mi się jakaś polityka i mam do tego prawo, to nie jest ani hejt, ani zniesławienie, Panie Przewodniczący. Niech Pan nie przywołuje komentarzy, bo ja na przykład nie zmieniam imienia i nazwiska na Kasię Nowak, a tutaj siedzi taka osoba, która to robi, że zmienia sobie na Kasię Nowak i po prostu wypisuje sobie bzdury, bo myśli, że jest niewidoczna. Proszę Państwa okazało się, że zidentyfikowaliśmy tę osobę, ale nie będę mówił kto to jest. Panie Przewodniczący, ja mam przynajmniej na tyle odwagi, ale oczywiście zgadzam się z Panem, ja troszeczkę sobie tego Facebook-a już podarowałem w dużej mierze. W każdym bądź razie proszę tą subtelną różnicę wyczuć, kiedy się mówi nieprawdę, a kiedy się krytykuje, bo się coś nie podoba. Jeżeli na przykład pani Wójt powie „Panie Adamie ma Pan brzydkie spodnie, nie podobają mi się”, to ja przyjmę tę krytykę, bo w ocenie pani Wójt moje spodnie po prostu dla niej są brzydkie, ale dla mnie są piękne. To jest rzecz gustu. Ale jeżeli ktoś na przykład formułuje wobec mnie, bądź kogoś innego, zarzuty które nie mają pokrycia w rzeczywistości, to tutaj mamy już do czynienia z czymś innym. Tylko proszę to zrozumieć. Ja nie chciałem w ogóle dyskusji na ten temat. Niech to będzie jakaś tam nauczka, że jeżeli ktoś chce mi zwrócić uwagę – a do tego prawo, ja to przyjmę, jeżeli jest to zgodne z prawdą. Jeżeli powie, np. nie wiem „Panie Adamie, Pan ostatnio jest nie wiem nie aktywny, Pan nic nie robi” to ja się wytłumaczę, powiem „Tak, nic nie robię, bo na przykład mam coś innego na głowie” i przyjmę tę krytykę. Ale nie życzę sobie tylko by przypisywać mi rzeczy, w których nie brałem udziału, nie robiłem. O to mi tylko chodzi, nic więcej.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski - Szanowni Państwo, ja wiem, że niektórym z Państwa może nie pasować to, że pozwalam na dłuższe dyskusje, ale taki przyjąłem sposób prowadzenia sesji od początku tej i poprzedniej kadencji, żebyście chociażby Państwo nie zarzucali mi tego, że zabieram Wam głos i nie pozwalam się wypowiedzieć. Na sesji każdy z Państwa będzie miał do tego prawo. Panie Adamie, przyjąłem do wiadomości Pańskie słowa i jeszcze raz powtarzam nie jestem sądem, nie jestem jasnowidzem, ciężko mi jest określić kto mówi prawdę, kto kłamie.

Radna Jadwiga Olejarz - Ja tutaj chciałabym przytoczyć taką sprawę, dość przykrą, która od 15 lat dzieje się u nas w Koźli. Jest to temat koni. Ta sprawa się teraz nasila, tutaj z tego co już się dowiedziałam, kilka pism zostało przez Gminę wystosowanych do odpowiednich instytucji. Pani Wójt też wie o czym mówimy. Konie niestety coraz bardziej zagrażają naszemu bezpieczeństwu. Nawet nie tak dawno, 30 koni przebiegło przez drogę, gdzie wnuczka prowadziła zajęcia. Konie, które się znajdują na terenie mieszkańca naszej miejscowości, nie są w odpowiedni sposób zabezpieczone, konie niszczą pola, biegają po lesie. Ostatnio się dowiedziałam, że te które biegają po lesie nie są własnością tego mieszkańca Koźli. Bajzel ma okropny przy tych koniach, które tam są. Nie wiem co możemy jeszcze wspólnie zrobić. Skoro nie są jego, Nadleśnictwo czy ktokolwiek, co z tym zrobić, ja nie mam pojęcia. Prosiłam tutaj

radnych o radę na komisji, co możemy z tym zrobić? Bo to nie chodzi o to, żeby znowu przykleić moje zdjęcie, jak było wklejone obraźliwie z panią Wójt do psów, bo ja jako radna jestem bezradna.

Mieszkanka Letnicy - Dzierżawię działki w Koźli. Policja była 10 października, mój mąż ma dokumenty w komisariacie w Zielonej Górze, że były zgłoszone znowu konie, które weszły do pani radnej pod dom. Mąż pojechał, policja spisała zeznania, ma policja dane tego pana na policji i powiedziano, jeżeli gmina wystąpi to oni udostępnią dane do tego pana. Znowu w tym roku, już drugi raz, szacunek strat jest na 7-8 tysięcy. Kto ma nam w tym pomóc, a kto ma nam za to zwrócić pieniądze? Ja policję wzywam, a policja do mnie po 4 godzinach dzwoni i mówi „Wie Pani co? Bo auto się popsło i my nie dojedziemy, niech Pani przyjedzie na komisariat”. To nie było w tym roku akurat, w zeszłym roku to było, a w tym roku mąż był i powiedzieli, że jeżeli chce jakieś dane czy coś to ma się zgłosić na policję. To ja mam jechać na policję to trzeba mieć czas, a my akurat tego czasu nie mamy. Także ja proszę o jakąś pomoc, bo my mamy konie poszczepione, mają paszporty, mają lekarzy, a to są koszty ogromne. Ogromne są koszty utrzymywania takich koni. A taki Pan, którego te konie niszczą łąki, uprawy, wszystko po prostu jest wolny jak ptak można powiedzieć. Jak ja zgłosiłam do weterynarii, to oni powiedzieli „My byliśmy u tego Pana. Te konie mają tak fajnie, tak pięknie, daliśmy mandat, ale nic nie możemy dalej zrobić”.

Radna Danuta Janek - Za co mandat? Za to, że tak fajnie mają?

Mieszkanka Letnicy - Że nie miał paszportów. Nie miał paszportów, nie były szczepione i oczipowane. Jak koń ucieknie gdzieś, przyjedzie weterynarz, odczipuje i ma dane kogo to jest koń. A te konie nie są oczipowane.

Radna Jadwiga Olejarz - Wczoraj robiłam zdjęcia zniszczeń pól kukurydzy, to jest akurat zaraz za posesją, nie tak daleko od tego Pana, zdjęcia są okropne. Jeszcze jestem w posiadaniu takiego zdjęcia, gdzie leży zdechnięty koń, po prostu padł, resztę zrobiły dzikie zwierzęta. U jednej mieszkanki Koźli wiele lat temu, jak się tylko przeprowadziła, na jej polu, koń po prostu padł. Zgłosiła na policję, policja przyjechała, to zaczął ten pan dopiero wodę dowozić dla koni. Konie zdychają, one są gdzieś zakopywane, nie ma kontroli nikt nad tym.

Mieszkanka Letnicy - Tam po prostu jeden koń, że tak brzydko powiem, kryje drugiego konia. Te konie po prostu rodzą się z krzywymi nogami lub po prostu padają od razu.

Radna Jadwiga Olejarz - Z mojej strony jest tylko taka prośba. Żeby nakłonić właściciela ziemi o porządne ogrodzenie. Nikt nikogo nie będzie wtedy przeganiał, wyganiał, bo to jest przykre. My mamy 7 koni, jest 5 osób do obsługi. Tam jest 30 albo 50, nie wiem już sama nawet ile, bo to jest od 15-stu lat i jest tylko jedna osoba. Ktoś kto ma jakieś pojęcie o hodowli to by się zastanowił, że jedna osoba na tyle koni nie da rady.

Wójt Gminy Świdnica Izabela Mazurkiewicz-Kąkol - Szanowni Państwo, tak znam sytuację. Temat jak tu Państwo powiedzieli niezłałatwiony przez 15 lat. A kto był tym włodarzem przez tyle lat? Tak samo było, słyszałam sytuacja z psami, znana od 15 lat. A ja dzisiaj zbieram żniwo wszystkiego co się dzieje złego. Żeby Państwo mieli świadomość tego, że to nie jest tak, że ja sobie siedzę za biurkiem i czekam, czy wydarzy się coś złego. Bo my podjęliśmy stosowne kroki prawne, takie, które ja mogę podjąć. Bo to nie jest w przepisach prawa, w naszym systemie prawnym, w Polsce tak, że ja mogę iść sobie do prywatnego domu i prywatnego właściciela i zabrać te zwierzęta, bo one na przykład nie jadły 3 dni, nie mają ogrodzenia. Ja w granicach i zgodnie z przepisami prawa podjęłam czynności prawne zmierzające do tego,

żeby pan ogrodził swoje pola, żeby konie nie wychodziły poza teren, który on posiada bądź dzierżawi. Musicie Państwo też wiedzieć, że ten pan nie figuruje w żadnym systemie, bo też zostało to sprawdzone. Jeżeli policja mówi do Państwa, albo nie przyjeżdża, bo zepsuł się samochód, to jest jakaś kpina. To nie wójt ma zadanie takie, żeby móc wlepić czy dać mandat, mówiąc kolokwialnie. To nie ja mam takie kompetencje prawne. Ja w ramach swoich kompetencji prawnych podjąłem czynności do tego, aby zrealizować to co ja mogę. Zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt artykułem 7 chociażby, jeżeli zwierzęta bytują nie w takich warunkach co trzeba. Zwróciliśmy się z prośbą do Nadleśnictwa, bo też słyszę, że biegają one po lasach. Wszyscy gdzieś dzwonią, coś mówią, do nikogo nigdzie oficjalnie nie trafia żadne pismo. Zwróciliśmy się, tak jak powiedziałam, do Nadleśnictwa, poszło również pismo do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z zapytaniem, czy gospodarstwo rolne takie, pod adresem takim i takim zostało zarejestrowane. Czy zwierzęta posiadają paszporty, szczepienia i inne tego typu rzeczy. Bo takich rzeczy nie wykonuje gmina. Ja drodzy Państwo jako organ, jako wójt, ja nie mam prawa iść do człowieka i mu tych zwierząt zabrać, bo jest określone prawo posiadania. Bo to ja mogę mieć konsekwencje prawne z tego tytułu. Ja mogę zrobić wszystko to, na co mi prawo pozwala. Jest artykuł 77 Kodeksu Wykroczeń, który mówi między innymi o tym, gdzie jest właśnie przytoczona nieostrożność ze zwierzętami - „Kto nie zachowuje zwykłych lub nakazowych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia, podlega karze ograniczenia wolności, grzywny do 1000 zł albo karze nagany”. Kto dopuszcza się czynu określonego w tym paragrafie pierwszym, który przytoczyłam, przy trzymaniu zwierzęcia, które swoim zachowaniem stwarza niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia człowieka, podlega karze ograniczenia wolności, grzywny lub karę nagany. To nie jest moja kompetencja do tego i nie mam takiego prawa, żeby taką karę grzywny nałożyć. Może to zrobić policja, sąd, prokuratura, jeżeli takie postępowanie wpłynie. Co do szkód, to nie jest zadanie Gminy rozstrzygać czy szkody poniesione zostały w takiej i takiej wysokości, bo to reguluje Kodeks Cywilny. To nie jest zadanie własne gminy. Ja mogę Państwu podpowiedzieć, wskazać drogę, możecie uzyskać pomoc prawną. Natomiast ja nie mogę wyręczać mieszkańca, jeżeli ktoś fizycznie komuś robi szkodę. Musimy się też drodzy Państwo nauczyć co należy do zadań Gminy, wójta. Niech każdy wykonuje swoją pracę i wtedy w sile będziemy w stanie zrobić wiele dobrego. Ale ja sama tego nie zrobię, bo nie mam takich instrumentów prawnych.

Radna Jadwiga Olejarz - Był.

Wójt Gminy Świdnica Izabela Mazurkiewicz-Kąkol - Tak, był? Ale stwierdzając również, „a gdzie wy macie swoją panią wójt?”. A co ja mogę zrobić? Co my możemy zrobić w granicach prawa, które posiadamy? Bo wszystkim fajnie się opowiada, przychodzi i mówi, ale ten hejt, o którym przed chwilą rozmawialiśmy w przypadku psów, wylał się na mnie i na panią sołtys, a przecież sprawa znana dla ludzi od 15 lat. To, gdzie wy wszyscy drodzy Państwo jesteście? Bo jesteśmy, fajnie opowiadamy, fajnie mówimy, potrafimy w sieci negować, hejtować, że wszystko jest źle i niedobrze, ale jak potrzeba wsparcia nie ma nikogo.

Radna Jadwiga Olejarz - Ja tu się tylko odniosę. 15 lat trwa problem. Problem nie był taki, bo tych koni nie było tyle za te 15 lat ich się namnożyło i tu się stworzył problem.

Wójt Gminy Świdnica Izabela Mazurkiewicz-Kąkol - Dobrze, ja mówię to co zamierzam zrobić, to co zostało zrobione i zrobię wszystko na co mi pozwala prawo, żeby spróbować wyjaśnić tę sytuację.

Sołtys Koźli Teresa Sygut - Ja chciałam jeszcze uzupełnić wypowiedź pani Wójt, ponieważ znam też problem, bo to jest problem od 15 lat może, a może i dłuższy. Też uczestniczyłam w próbach rozwiązania problemu koni, ponieważ jeździliśmy z byłą panią radną do powiatu,

do starostwa do różnych instytucji. Myślałam, że to trochę ucichło i temat się skończył. Nie jest prawdą, że pani Wójt czy gmina nic nie robi. Ponieważ latem osobiście zanosilałam pismo do właściciela zwierząt, żeby mu wręczyć - co powinien zrobić i żeby się odniósł do danej sytuacji, ponieważ właściciel koni innych pism nie odbierał od gminy. Sama zaproponowałam, że dostarczę to pismo. Chodziłam, byłam u niego kilka razy, w końcu inny mieszkaniec pomógł mi w dostarczeniu tego pisma i przetłumaczeniu o co dokładnie chodzi, bo właściciel koni rzekomo nie rozumie po polsku. Także to nie jest prawdą, że my nic nie robimy. Problem się robi coraz większy, ponieważ tych koni jest coraz więcej. Ja osobiście nie wiem co jeszcze mogę zrobić czy radna, bp koni nie weźmiemy do siebie. Jeśli policja nie może nic zrobić, weterynarz, inne instytucje, to my tym bardziej. Proszę Państwa tych koni jest dość dużo i one chodzą gdzie chcą, po różnych działkach.

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Chciałabym podsumować działania, które Gmina podjęła zgodnie z przepisami prawa. Skierowaliśmy do pana pismo, to nie jest pierwsze pismo w sprawie, ale to najnowsze jest z lipca 2025 roku, informujące go o problemie i wzywające do wykonania ogrodzenia, do utrzymania hodowli zgodnie z przepisami prawa, a także do zapewnienia odpowiedniej opieki. Pouczyliśmy pana również o tym, że wszelkie roszczenia dotyczące szkód w związku z zachowaniem tych koni mogą być dochodzone na drodze cywilnej poprzez żądanie odszkodowania czy zadośćuczynienia. To pismo pozostało bez odzewu, ale proszę też zobaczyć na formę doręczenia tego pisma ze względu na to, że wcześniejsza korespondencja nie była odbierana. Do tej pory nie wpłynął oficjalnie wniosek czy to z policji, czy to od lekarza weterynarii, mówiący o tym, że trzeba podjąć działania, czy w konsekwencji podjąć decyzję o czasowym czy stałym zabraniu tych zwierząt. Procedura odbywa się na wniosek. Zwróciliśmy się do Powiatowego Inspektoratu Weterynarii, bo on również musi w tym całym procesie administracyjnym uczestniczyć, żeby była możliwość jakiegokolwiek interwencji, musi być określony dobrostan zwierząt. Jeżeli on jest poprawny i zgodny z przepisami, co zostało nam w którymś z pism potwierdzone, że tak jest, nie możemy podjąć działań. Próbowujemy tutaj pomóc w tej kwestii, ale zostało określone, że ten dobrostan jest prawidłowy i zgodny z przepisami. W związku z tym po raz kolejny poprosiliśmy o ocenę tych warunków bytowania zwierząt przebywających na terenie tej działki. Zwróciliśmy się do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, do Nadleśnictwa o przedstawienie nam tych wszystkich spraw formalnoprawnych, o których pani wójt mówiła. Będziemy dalej podejmować kroki, ale przede wszystkim musi być też formalne zgłoszenie, żeby wójt mógł reagować zgodnie z przepisami. Ja o tych przepisach mówiłam już Państwu wcześniej przy okazji tej niemiłej sytuacji i dlatego też proszę zwrócić uwagę na to, że nas obligują pewnie przepisy, ale w tej sytuacji nie zawsze możemy od ręki zareagować, bo taką samą odpowiedzialność ponosimy jak każdy kto złamie przepisy prawa.

Wójt Gminy Świdnica Izabela Mazurkiewicz-Kąkol - Chciałabym też prosić mieszkańców, którzy widzą takie sytuacje, żeby poczekać na policję, na spisanie protokołu, bo to policja ma narzędzia, przepisy i może zastosować tutaj swoje działania na wielu frontach. Ja oczywiście ze swojego pola będę też interweniowała, ale bardzo też proszę mieszkańców o to, żeby zgłaszali się pojedynczo na policję ze zgłoszeniem takim czy innym, z żądaniem przeprowadzenia danej interwencji. Będziemy czekać, bo na pewno sami również się pojawimy tam z lekarzem weterynarii, z inspekcją weterynarii, bo nie mogę też inaczej. Jeżeli słyszą nas mieszkańcy, którzy widzą takie zdarzenia, to ja bardzo proszę o to, żeby właśnie na tej policji się pojawić i takich zgłoszeń dokonać.

Radna Wioletta Mazuro - Na jakim etapie są prace związane z remontem sali wiejskiej w Lipnie oraz rewitalizacją parku?

Wójt Gminy Świdnica Izabela Mazurkiewicz-Kąkol - Jeśli chodzi o rewitalizację sal wiejskich, na którą otrzymaliśmy dofinansowanie, to jesteśmy na etapie przygotowania. Już jest przygotowana specyfikacja warunków zamówienia oraz opis przedmiotu zamówienia, więc będziemy myśleć lada chwilę ogłaszać przetarg na realizację tego zadania. To zadanie na pewno będzie realizowane w przyszłym roku. Jeśli chodzi o park w Lipnie, jestem umówiona z sołtysem, który ma powiadomić mieszkańców o spotkaniu, na którym będzie przedstawiona wizualizacja tego parku. Ma to się odbyć w listopadzie. Dalsze prace projektowe trwają. Jesteśmy na etapie uzgodnień z konserwatorem i myślę, że to jeszcze chwilę potrwa, ale już jesteśmy bliżej pozyskania pozwolenia na realizację zadania.

Radna Wioletta Mazuro - Czy ja mogę mieć prośbę o poinformowaniu mnie o tym spotkaniu? Jeszcze jedną mam sprawę, odnośnie gminnej działki z Grabowcu. Wraz z mieszkańcami chcielibyśmy prosić pracowników gminnych albo ZUK-u, żeby bardziej ją uporządkować. To jest działka gminna, tam kiedyś mają powstać budynki socjalne.

Mieszkaniec Świdnicy - Jeden pan wypowiadał się na temat hejtu. Ja tylko spytałem się czy wiadomo kto to hejtował, a on tutaj patrzył cały czas na mnie. Co to się stało? Niech Pan powie, dlaczego Pan na mnie patrzył jak ja tylko się spytałem, czy to wiadomo kto hejtował na temat Gminy? Ale Pan cały czas mówił, że są osoby tutaj na sali i Pan cały czas na mnie spoglądał. A ja tylko się spytałem, czy wiadomo?

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Proszę sformułować pytanie konkretne czy to co chce Pan się dowiedzieć.

Mieszkaniec Świdnicy – Ja tylko się spytałem na sesji Rady Gminy, czy wiadomo było kto to hejtował? Nie było żadnego nazwiska, nic nie było. Niech Pan sobie odsłucha tę sesję, w którą ja się zapytałem, czy wiadomo było kto hejtował.

Radna Krystyna Kołłątaj - 16 sierpnia odbył u nas się duży jubileusz, 80-lecie przybycia mieszkańców do Drzonowa. Dziękujemy bardzo pani Wójt za wsparcie, za pomoc, za uczestnictwo, za te mile słowa, uściski dłoni, za tę atmosferę. Zapraszam na następne nasze wydarzenie, które odbędzie się 23 listopada i to będzie Dzień Niepodległości połączony z Dniem Seniora.

Radna Barbara Rogozińska-Kłoczek - Chciałam podziękować za ogrom pracy włożony w wykoszenie rowu wzdłuż ul. Kosynierów, w kierunku cmentarza. Naprawdę zrobiło się jasno, tam był taki wąwóz porośnięty akacjami. Wiem jak dużo pracy zostało wykonane, żeby ten rów doprowadzić do takiego stanu jaki jest w tej chwili. Jest prośba mieszkańca naszej miejscowości, jednocześnie rodzica, który prosił o takie systematyczne przeglądanie miejsc w naszym zrewitalizowanym parku, miejsc, które mogą być niebezpieczne dla korzystających z parku dzieci.

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka - Dokonamy przeglądu tych miejsc i usuniemy wszystkie niebezpieczne elementy. Cyklicznie dokonujemy pewnych przeglądów, ale nie jesteśmy tam codziennie, nie użytkujemy tak jak mieszkańcy. W związku z tym, jeżeli są takie miejsca, to proszę zgłaszać.

Mieszkaniec Świdnicy - Ja mam dwa pytania, pierwsze dotyczy ZKP. Czy już ruszyło od 20 października nowe połączenie między Świdnicą a Zieloną Górą. Od pętli świdnickiej do pętli Zielona Góra czas 19 minut, to jest 10 przystanków, 10 km do samej Zielonej Góry plus jeszcze

przejazd przez miasto. Ja mieszkam na ul. Mieszka I przy zakręcie i tam co się dzieje to są dantejskie sceny. Nie wiem czy Ci panowie się tak bardzo spieszą. Zastanawiam się jak w ogóle będą wsiadać osoby, które chcą przejechać, kupić bilet, bo prawidłowo kierowca powinien ruszyć dopiero kiedy ten ktoś usiądzie ze względów bezpieczeństwa. Więc 19 minut - szacunek po prostu. Prośba do pani Wójt, do Radnych, żeby jednak zacząć egzekwować bezpieczeństwo naszych mieszkańców. Powiem szczerze, mój mąż już dwa razy uciekał, bo się po prostu panowie nie mieszczą na zakręcie, osobówka razem z autobusem. Nie wiem, czekamy aż się coś zdarzy? Obok jest przedszkole, które jest z górki jadąc właśnie w kierunku z Zielonej Góry do ul. Bunkrowej. Tam naprawdę jest bardzo niebezpiecznie. Nie wiem, czy to trzeba zwrócić policji uwagę. Liczę jednak, że będzie ten spowalniacz, jeśli nie to nie wiem, dla mnie może być radar na przykład, żeby po prostu zadbać o nasze bezpieczeństwo. Tam nie ma ani chodników, nie ma gdzie uciec nawet na pobocze, bo niestety mieszkańcy niektórzy, nie wiem jakim cudem, ale mają bliżej płoty zrobione asfaltu. Jedni mają dalej, drudzy bliżej, więc chyba to też by trzeba było, na przykład gmina, sprawdzić, jak kto ma granice, bo to jest też bardzo ważne. To jest moja pierwsza taka prośba, żeby się tym zająć. Chciałabym Panu Przewodniczącemu podziękować, bo jak weszłam to była rozmowa na temat informowania mieszkańców o tym co się dzieje tutaj w naszej gminie. Chodzi mi o to, co na przykład jest ujęte w budżecie Gminy, które są inwestycje. Nie ma tego drodzy Państwo, ja sama często szukam. Są uchwały, nawet jeżeli wejdę w te uchwały, nie jestem w stanie tego sprawdzić, a chciałabym wiedzieć co w tej gminie jest, żeby mieć na to jakikolwiek wpływ. Będzie to fajną rzeczą, jeśli Państwo zrobicie taki gest w kierunku mieszkańców chociażby dlatego, że ludzie nie poinformowani po prostu plotkują i to się nadmuchuje cała sprawa. Na przykład, jeżeli chodzi o ścieżkę rowerową, to chodząc po mieszkańcach zbierając poparcie wniosków, które składałam, wielu mieszkańców mnie pytało, jak ma wyglądać ścieżka rowerowa. To też świadczy o tym, że niestety ta informacja jest dosyć mała.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski - Tutaj bardziej chodzi o to, żeby w pewien sposób wpływać na mieszkańców poprzez edukację: co, gdzie, jak załatwić, informować o pewnych wydarzeniach czy rzeczach prowadzonych przez Gminę. To jest ta rzecz, która mi się w głowie zrodziła dodatkowa, na razie jest to w formie luźnego pomysłu, wynikającego ze stwierdzeń, które gdzieś zostały wypowiedziane podczas jednej sesji. Cieszy to, że Państwo chcą i potrzebują tych informacji. To znaczy, że jesteście państwo chętni do większej wiedzy, ale nie zmienia to faktu, że ta wiedza jest dostępna tylko może problem polega na tym, że nie do końca wiemy, gdzie i jak jej szukać.

Wójt Gminy Świdnica Izabela Mazurkiewicz-Kąkol - Chciałabym się odnieść do autobusów. Proszę, żeby te uwagi wysłać do Zielonogórskiej Komunikacji Powiatowej. Dobrze, jeżeli zostały zgłoszone. Nie ja ustalam rozkładu jazdy. My korzystamy z przystanków w Zielonej Górze, mamy wyznaczone tylko cztery miejsca, gdzie możemy się zatrzymać. To również Miasto Zielona Góra wskazuje nam, poprzez przepustowość różnych innych operatorów, o której godzinie w tym rozkładzie jazdy my możemy się tam pojawić. Więc to nie jest tak, że to jest tylko nasza rola i ustawiamy sobie godziny takie jak jest chcemy. Słyszałam też o tym, że wyjeżdżają za wcześnie, więc dzisiaj te nowe autobusy mają kamery, więc musicie Państwo zgłaszać określoną sytuację. Otrzymałam informację z ZKP, że na przykład dzieci mówią do rodziców „autobus nie podjechał”, a kamera pokazała, że dziecko siedzi z telefonem na przystanku i autobusu nie widzi. Takie sytuacje też się zdarzają. Jeśli chodzi o brak możliwości rozczytania tego co jest w budżecie - my publikujemy wszystko to co jest wymagane prawem i zgodnie z prawem w Biuletynie Informacji Publicznej. Tam jest uchwała budżetowa każdego roku publikowana, a każde zadanie, które jest wpisane w budżet z nazwy, znajduje się WPF-ie, gdzie można sobie zerknąć, jakie zadania i kiedy będą realizowane.

Radny Adam Szreder - To ja dla rozładowania atmosfery tak nawiązując co słów pani radnej, która dziękowała za rowy melioracyjne, chciałbym na następnej sesji również tak podziękować. Mam nadzieję, że to co mamy omówione na komisji dojdzie do skutku. Rzeczywiście te rowy są czyszczone teraz w Letnicy. Mam nadzieję, że dokończycie Państwo do następnej sesji, żebym też miał tą przyjemność podziękować za wyczyszczenie tych rowów, w Letnicy tym razem.

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka - Staram się i pracownicy też, jak tylko możemy, żebyście Państwo byli zadowoleni. Tak jak mówiłam też na komisji, rozpoczęliśmy prace z rowami. W miarę posiadanych środków będziemy ją kontynuować. Rozpoczęliśmy od największych potrzeb, mam nadzieję, że skończymy na tych mniejszych, póki nam siły i środków wystarczy. Jeśli chodzi o to co jest realizowane w gminie, to ja Państwa odsyłam do strony Facebook-owej. Ja wiem, że nie wszyscy docierają do gazetki, bo w każdej gazetce, na początku roku są informacje o tym jakie w budżecie mamy zaplanowane inwestycje. Jest też informacja na Facebook-u jakie inwestycje, jakie umowy podpisaliśmy. Jeżeli chodzi o granice działek, jeżeli mówimy o ul. Mieszka I, to było to analizowane w dokumentacji projektowej i tak przebiegają granice, bo w innych granicach byśmy nie czynili tych inwestycji, więc w związku z tym tak może się wydawać, że jedne są bliżej ogrodzenia, ale to było wszystko regulowane.

Radna Zofia Śmiejan - Dziękuję pracownikom Gminy za systematyczne wiosenne i jesienne wykaszanie rowów przy ul. Strumykowej w Wilkanowie. Też od mieszkańców jest prośba, żeby przesunąć się z koszeniem bardziej do oczyszczalni ścieków. Chcę podziękować za wkład Gminy, do remontu ulicy Wandy Komarnickiej, do drogi powiatowej, która doczekała się w końcu naprawy dywanikowej. Został mały odcinek do naprawienia. 250 tysięcy od Gminy Świdnica dostały drogi powiatowe, żeby tą drogę naprawić. Chce pochwalić również nową inwestycję przy sali wiejskiej, od budynku sali do wiaty. Ułożono ścieżkę, która ułatwi wózkom kelnerskim, inwalidzkim, dziecięcym przejechania wygodnie pod wiatę.

Mieszkanka Świdnicy - Jeszcze tylko, bo chyba do końca się nie zrozumieliśmy. Państwo mówicie jakie macie inwestycje, przekazujecie jakie są inwestycje, ale chodzi mi bardziej szczegółowo. Nie mówię, że musi to być co konkretnie w tym dniu będzie ktoś robił, ale na przykład na ul. Mieszka I miał być wylany asfalt, znaczy miał być remont drogi, również na ul. Grzybowej i obok jeszcze jedna ulica, i na przykład zastanawiałam się, jaki ma być ten remont drogi na ul. Mieszka I? Czyli chodziło mi, czy mają być zrobione krawężniki, co jest w projekcie, o to chodziło, tak? Ja owszem poszłam do Gminy, na moje pytanie „co będzie z tym remontem ul. Mieszka I?”, usłyszałam „wymiana dywanika”. Ja rozumiem, że to jest taki slogan dla osób, które się na tym znają. Ja się nie znam na tym. Pan mi musiał dokładnie wytłumaczyć, był mało profesjonalny, ale jakoś doszliśmy do wniosku, pan mi bardzo dokładnie wytłumaczył co i jak. Nie było to dla mnie miłe ani sympatyczne, ale byłam po prostu osobą zainteresowaną, ponieważ jeżdżę tą drogą codziennie. Dla mnie to było bardzo ważne jak będzie wyglądał remont. To jest jedno, jaka powinna być informacja dla mieszkańców, na przykład informacja na temat ścieżki rowerowej, bo też mnie to interesuje ze względu na to, że chcę jeździć tym rowerem bezpiecznie. Owszem podaliście Państwo trasę, gdzie ma być ścieżka rowerowa, tylko że to jest zdjęcie. Przybliżenie tego zdjęcia jest rozmyte. Jeżeli już Państwo dajecie taką możliwość, żebyśmy się mogli zapoznać, to w taki sposób żebyśmy byli w stanie to odczytać. Bo nikt nie ma intencji, żeby iść do Gminy i się Państwu naprzykrzać, bo wy macie inne rzeczy do zrobienia, jeżeli to nie jest aż tak ważne, a zależy nam, żeby po prostu była ta informacja dosyć rzetelna i niebudząca żadnych wątpliwości.

Radna Izabela Kuchta - To ja zanim przejdę do kwestii, którą chciałam podnieść, też nawiążę do słów przedmówczyni. Ja myślę, że też tak trochę jest w naszym społeczeństwie, że ta informacja taka projektowa, która zwyczajowo jest dużo wcześniej publikowana na stronach gminy i ta informacja funkcjonuje, to tak naprawdę rzeczywiste zainteresowanie rozbudza w momencie, kiedy widzimy napływ pierwszego sprzętu budowlanego i wtedy otwieramy oczy, że coś się dzieje, a dlaczego, a skąd to wiadomo, kto podjął decyzję. Często jest tak, że decyzje były podejmowane dużo wcześniej. Natomiast ja też chciałam zasugerować wszystkim, bo też byliśmy takimi inicjatorami tego jakich informacji oczekujemy, jakiej informacji potrzebujemy. Ze swojej strony wiem, że tak było w Radomi, jak były prowadzone inwestycje, że też były konkretne oczekiwania mieszkańców co do harmonogramu na poszczególnych odcinkach tych prac. Gmina też nie zawsze jakby może mieć pełną wiedzę co mieszkańcom jest potrzebne. My o te konkretne rzeczy prosiliśmy i taka informacja była publikowana. Także możemy zadawać konkretne pytania i w odpowiedzi na pewno jakieś konkretne informacje będą upubliczniane, bo mamy to przepraktykowane. Przy fali różnych negatywnych odczuć i informacji, to też jest ważne, żeby podkreślać i mówić o rzeczach dobrych i które się dobrze dzieją. Chciałabym podziękować bardzo za interwencję, która właściwie się ziściła w jeden miesiąc. Tutaj na wniosek mieszkańców przy ulicy Turkusowej był postulat o zabezpieczenie miejsca przy nowej ulicy Turkusowej. Tam jest takie miejsce dość niebezpieczne, gdzie przy warunkach pogodowych i niskich temperaturach robi się ślisko. Właściwie od początku października jest już to miejsce zabezpieczone barierką, także bardzo serdecznie w imieniu mieszkańców dziękuję.

Radna Żaneta Ziemiańska - W zasadzie to jest jeszcze jedna prośba od mieszkańców. Chodzi o wywóz bio, czy jest taka możliwość, żeby w listopadzie dwa razy były też odbiory?

Wójt Gminy Świdnica Izabela Mazurkiewicz-Kąkol - Jeśli chodzi o odbiór i częstotliwość to jest to określane na etapie przetargu. Określa to umowa i ona wiąże nas przez cały okres realizacji tego zadania. Wiadomo, że oczywiście ta częstotliwość, jeżeli jest większa to też większe są również koszty. To, że mieszkaniowiec nie odda w październiku, to odda w listopadzie, to co by mógł oddać w październiku. Wiadomo, że to tak i tak się zdarzy, natomiast tu chodzi właśnie o przejazd, odbiór. Jeżeli jest to określone w umowie, nie możemy wychodzić poza zapisy.

Pracownik Zakładu Usług Komunalnych - Proszę pamiętać, że mamy PSZOK. Można przywieźć do PSZOK-u. Dodatkowo na koniec miesiąca też otwieramy w sobotę. Także jak ktoś ma za dużo, zapraszamy do PSZOK-u.

Wójt Gminy Świdnica Izabela Mazurkiewicz-Kąkol - Ja jeszcze zapomniałam o jednym ważnym dofinansowaniu. Podejmowaliśmy uchwałę o przekształceniu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Centrum Usług Społecznych. Jesteśmy na liście pozytywnie zweryfikowanych. Było mnóstwo wniosków, bo wiele gmin z całego województwa aplikowało, otrzymaliśmy 111 punktów, 60 to był minimalny próg, żeby można w ogóle się ubiegać o to dofinansowanie. Podziękowania dla całego zespołu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, pani Skarbnik, pani Sekretarz, bo obie panie też uczestniczyły w pracach przygotowawczych. Składaliśmy wniosek o blisko 2 miliony złotych, widniejemy na liście, więc mam nadzieję, że od przyszłego roku będziemy mogli się przekształcać.

Radna Żaneta Ziemiańska – Chciałabym też podziękować za paczkomat, który stanął w Słonem. Bardzo dziękuję, mieszkańcy są zadowoleni.

Ad 11. Interpelacje i zapytania radnych.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski poinformował, że w okresie międzysesyjnym do biura Rady nie wpłynęły interpelacje ani zapytania. Zapytał, czy ktoś z radnych chciałby złożyć w tej chwili interpelacje bądź zapytanie.

Nikt z radnych nie złożył interpelacji ani zapytań.

Ad 12. Zamknięcie obrad.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski zamknął obrady siedemnastej sesji Rady Gminy.

Protokołowała:

Anna Równicka

Przewodniczył:

Tomasz Marczewski